

Cena numeru 20 gr.

Redakcja i Administracja:  
Kraków  
ul. Dunsiewicza 6  
Telefon Redakcji 398  
Telefon Administracji 810  
Adres dla telegramów:  
NAPRZÓD KRAKÓW

# NAPRZÓD

## ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Miesięcznie zł. 4.50

Tygodniowo 1 złoty

Zagranicą 8 złotych

Wychodzi oddzielnie razem z wyjątkiem polskich oraz 1 dni połączony z

Komu PKO Kraków 400 870

## Stać nas na to...

Mowa agitacyjna, która p. wicepremier Bartel wygłosił w ubiegłą niedzielę w Krakowie na zgromadzeniu przedwyborczym jedynki, nie była dla wysłuchanych wyborną zachętą do głosowania na listę reprezentującą jego poglądy.

P. wicepremiera nie przeraża trzydziesto-kilkumilionowy deficyt w bilansie handlowym. Owszem, uważa, że jest on jeszcze zbyt niski i przepowiada, że w najbliższym miesiącu dojdzie do 50 milionów. To jednak p. wicepremiera nie przeraża. albowiem — powiada — stać nas na to, aby sprowadzać surowce i maszyny. Stać czy nie stać, ale chyba p. Bartel wie, że ważną rubryką w naszym przywozie — rubryką prawie decydującą — nie są ani surowce ani maszyny, lecz smakołyki, pachnidła, wina itd., które sprowadzamy nie dlatego, że nas stać na to, ale dlatego, że takie mamy umowy z zaprzyjaźnionymi państwami.

Stać nas na deficyt handlowy, bo — to był główny „słuzgi” mowy — mamy 400 milionów nadwyżki budżetowej. Suma rzeczywistej importacji, skąd ona się jednak wzięła i jakim „cudem” ona w bieżącym roku budżetowym jeszcze wzrosła? Bo są i będą jeszcze „rozbudowywane” takie instytucje, jak sekwestratorzy, biura informacyjne itp., które mają swe wymowne znaczenie wobec tego, że rząd przez ich tworzenie głośno wypowiada mniemanie, iż uważa wszystkich obywateli w zambul za defraudantów podatkowych. Nie jednak z tego źródła rząd ciągnie te dochody, które w sumie dają takie nadwyżki. Przecież sam monopol tytoniowy daje blisko pół miljarda, a gdzie monopol spirytusowy, monopol paleniczny, cła i podatki obrotowy — same podatki pośrednie, obciążające także i tych 180 tysięcy bezrobotnych w wyższym stopniu aniżeli wysoż wypłacane im zasiłki.

Wedle zdania p. wicepremiera, zadaniem rządu jest robić zapasów kasowych, w mniejszym zaś stopniu troska o pracowników państwowych. Wyobrażamy sobie, jakie uczucia miotają obecnymi na sali urzędnikami, gdy p. Bartel jasno i dobitnie powiedział, że rząd nie ma zamiaru przeprowadzić regulacji poborów urzędniczych, bojąc się o — również — wagę budżetową.

Stać nas na wiele rzeczy, stać nas na przetrzymanie ciąglego wzrządzania konstytucyjnymi podstawami państwa, bodźcie nas stać na cierpliwe znoszenie przekrykania śruby podatkowej przez spiczków skarbowych, a wyborcy mają właśnie okazać, że nas na to wszystko stać i że nasza cierpliwość jest bezgraniczna.

Zobaczymy! W każdym razie restauracja kościoła Marjańskiego zyskała na wyborach 100.000 zł., które p. Bartel dał na ten cel dla zakarbienia miru jedynie wśród wyborców krakowskich. Przynajmniej taka korzyść z jedynki...

## Polska Partja Socjalistyczna Niemiecka Socjalistyczna Partja Pracy w Polsce

„Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!”

TOWARZYSZE! ROBOTNICZY!

Polska Partja Socjalistyczna i Niemiecka Socjalistyczna Partja Pracy w Polsce postanowiły zjednoczyć swe siły w obecnej kampanii wyborczej; w szeregu okręgów, przedstawili nam Słasku, w Łodzi, w Pabjanicach na listach, oznaczonych cyfrą 2, na listach, przyłączonych do państwowej listy Polskiej Partji Socjalistycznej, znajdując się na należących odpowiednich nazwiska niemieckiego ruchu robotniczego Rzeczpospolitej. Wierymy, że praca nasza w przyszłym Sejmie będzie prowadzona również ręką w rękę przy najbliższym wzajemnym, porozumieniu. Wspólnie są interesy, potrzeby i dążenia polskiego i niemieckiego ludu pracującego na ziemiach Państwa Polskiego. Trzeba zespolic siły mas pracujących Polski dla skutecznej walki o pokój w stosunkach między narodami, o demokrację w życiu wewnętrznym kraju, o poprawę losu człowieka pracującego w mieście i na wsi.

Kapitałizm przysyła wszędzie kryzys głębszy; Polska przetrwała także — obok tego — kryzys swego ustroju politycznego. Wyjście z kryzysu pierwszego widzimy w zwycięstwie Socjalizmu, wyjście z drugiego — w zwycięstwie demokracji parlamentarnej. Położenie mas pracujących wymaga z naszej strony wyjątkowego, który doprowadzić musi do podniesienia poziomu realnych płac robotniczych i pracowniczych, do przeprowadzenia sprawiadiwej reformy rolnej.

Nasz szczegółowy program polityczny, gospodarczy, polityczny, kulturalny jest znany masom ludowym. Ale podjmując wspólną kampanię wyborczą na wspólnych listach wzielśmy na siebie zarazem obowiązek wspólnej walki dozwolonego wzięcia z najbardziej palących spraw życia Rzeczpospolitej, sprawy narodowościowej, w pierwszym rzędzie sprawy mniejszości niemieckiej w Polsce.

Istnieje ona od chwili ustalenia granic Państwa Polskiego. Nie potrafiły znaleźć rozwiązania ani polskie ani niemieckie w Polsce klasy posiadające. Przewidywaliśmy, że walka dwóch nacjonalizmów, pogłębiała niezmiernie, pogłębiała obosob wzięciem, nie umiała wskazać żadnej drogi, wiodącej ku zgodnemu współżyciu. Nacjonalizmowi obu stron przeciwstawiać się może tylko solidarny opór klasy pracującej. I tylko solidarny wysiłek zarówno polskich, jak niemieckich mas robotniczych, pracowniczych i właścicielskich ustanie zdoła samo źródła walki narodowościowej, która, jak ciężar ogromny, przytłacza rozwój kraju.

Polska Partja Socjalistyczna i Niemiecka Socjalistyczna Partja Pracy w Polsce dążąc będą w Sejmie i w opinii publicznej, w całej swej akcji politycznej do zrealizowania postulatów następujących:

- 1) zapobieżenie i rzeczywiste równopowinowanie narodowej mniejszości niemieckiej we wszelkich dziedzinach prawa i w życiu codziennym, w szczególności jednakowo z innymi obywatelami prawo do pracy robotników i pracowników Niemców w przedsiębiorstwach publicznych i w urzędach;
- 2) jednakość z innymi obywatelami Państwa i sprawiadiwe traktowanie obywateli należących do narodowej mniejszości niemieckiej przy zarządzaniu państwowej polityki gospodarczej i społecznej;
- 3) zapewnienie mniejszości niemieckiej tam, gdzie stanowią ona znaczący skupienia, prawa używania języka niemieckiego w administracji, w sądownictwie, wogóle w instytucjach prawa publicznego;
- 4) zapewnienie mniejszości niemieckiej zupełnej swobody rozwoju swej kultury, swego szkolnictwa i języka; zniesienie wszelkich przeszkód i utrudnień w tym zakresie; obywatel Rzeczy-

pospolitej — Niemcy mają prawo do odpowiedniej liczby szkół z językiem wykładowym niemieckim;

5) zapewnienie nierwloczne zrzeszoniom oświatowo-szkolnym narodowej mniejszości niemieckiej właściwego wpływu na organizację szkolnictwa niemieckiego w Polsce oraz na bieg niemieckiego życia kulturalnego;

6) przeprowadzenie samorządnej, na demokratycznych podstawach, aparatu, organizacji narodowo-kulturalnego życia mniejszości niemieckiej w Polsce według planu szczegółowego, który zostanie wspólnie przez obie Partje opracowany.

Wszystkie te postulaty rozumiemy, jako wcielone w życie zasady, że mniejszość niemiecka na ziemiach Niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej ma prawo do poboru i swobodnego rozwoju własnej kultury narodowej do odpowiedniego uwzględnienia swoich potrzeb społeczno-gospodarczych. Rozumiemy również, że nasz obecny sojusz wyborczy jest pierwszym krokiem zaledwie ku rozwiązaniu całości zagadnienia narodowościowego w Państwie. Będziemy szukali ścisłego porozumienia z socjalistami innych mniejszości narodowych. Ale pierwszy krok właśnie bywa zwykle najważniejszy. Działajmy my, socjaliści polscy i socjaliści niemieccy w Polsce, zespoleni w walce o prawa robotników, włóścian i pracującej inteligencji, w walce o Rzeczpospolitą Ludową, w walce przeciw nacjonalizmowi polskiemu i niemieckiemu, w walce o Socjalizm, dążąc do należytej reprezentacji w Sejmie polskim dla pracującej demokracji niemieckiej, zwracamy się do Was, niemieccy robotnicy, wierzni, „władze i pracownicy — z wzywaniem, byście w dniu 1 i 11 marca oddali swe głosy uszyjczy na listy socjalistyczne, oznaczone cyfrą 2.

W imię Socjalizmu i Demokracji, w imię Waszych własnych interesów i praw.

Niech żyje Socjalizm!

Niech żyje solidarność wszystkich ludzi pracy!

Centralny Komitet Wykonawczy

Polskiej Partji Socjalistycznej

Zarząd Główny

Niemieckiej Socjalistycznej Partji

Pracy w Polsce.

Warszawa — Łódź — Katowice — Bielsko.

w lutym 1928 r.

## Listy kandydatów PPS

OKRĘG NR. 48: PRZEMYSŁ — KROŚNO

Lista kandydatów Polskiej Partji Socjalistycznej do Sejmu z okręgu wyborczego Nr. 48 (Przemysł, Dobromil, Sanok, Brzozów, Krośno):

1. Dr. Herman Lieberman, adwokat w Warszawie.
2. Józef Glowacki, maszynista kopalniany w Męcinie.
3. Władysław Jasiński, st. magazynier kolejowy w Przemyslu.
4. Franciszek Dederko, urzędnik prywatny w Sanoku.
5. Mikolaj Wojciech, szewc w Dobromilu.
6. Rudolf Solon, elektrotechnik w Grabownicy.

## „Czerwone światła”

wyszedł z druku zeszyt VI i zawiera broszurę

KAZIMIERZA CZAPINSKIEGO:

Partja wiozger ludu pracującego!

(ENDECAJ).

Cena 5 groszy, z przesyłką 15 gr.

Do nabycia u kolporterów partyjnych, oraz w administracji. — Kraków, ulica Dunajewskiego 1. 5.

# Nowe ustroje sądów w całej Polsce

W dniu 1 stycznia 1926 wchodził w życie dla całej Polski jednolite prawo o ustroju sądów powszechnych, opublikowane rozporządzeniem prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1926 r.

## NIEZAWISŁOŚĆ SIEDZIÓW

Wedle tego rozporządzenia sędziowie są w sprawowaniu swego urzędu sędziowskiego niezawisli i podlegają tylko ustawom (art. 79). Naczelny nadzór nad wszystkimi sędziami i sądami sprawuje minister sprawiedliwości (art. 71). Nadzór ten może być także udzielone, w której w myśl art. 77 konstytucji sędziowie są niezawisli (art. 72 par. 4).

## UNIEWAŻNIANIE ORZECZEŃ W DRODZE NADZORU

Mimo to, po myśli art. 77 może być w drodze nadzoru przez sąd najwyższy (całowie) na wniosek pierwszego prokuratora, unieważnione orzeczenie (każde, a więc: cywilne, karne lub nieprocesne) wydane przez sąd wzklęsłemu osobę, która w danej sprawie nie podlega orzecznictwu sądów powszechnych, albo też orzeczenie, wydane w sprawie karnej, bądź przez sąd rzeczowo niewłaściwy, bądź przez sąd, w którego składzie uczestniczy osoba nieuprawniona do tego udziału w ten sposób. Nie może być jednak unieważnionym w ten sposób orzeczenie, wydane w sprawie karnej przez sąd rzeczowo niewłaściwy, gdy sprawę rozpoznawał sąd wyższego rzędu niż właściwy.

## ZAKAZ NALEŻANIA DO STRONICTWA POLITYCZNYCH

Sędzia powinien wedle art. 121 na służbie i poza służbą strzec powagi, sądu i unikać wszystkiego, co mogłoby przynieść mu niegodność sędziego, a zwłaszcza nie powinien należeć do stronnictw politycznych, ani brać udziału w takich wystąpieniach o charakterze politycznym, które mogłyby osłabiać zaufanie do bezstronności sędziego.

## PRZENIESIENIE NA INNE MIEJSCE LUB W STAN SPOCZYNKU

Wedle art. 102 mianowanie lub inne stanowisko, lub przeniesienie go na inne miejsce służbowe, może nastąpić tylko za jego zgody. (O czonowej delegacji są przepisy szczegółowe). Przeniesienie sędziego może jednak nastąpić również, lub poza jego zgodą, w następujących przypadkach: 1) w razie stanu spoczynku sędziowskiego, na podstawie orzeczenia zgromadzenia sądu ogólnego wyższego, powołanego na wniosek ministra sprawiedliwości. Również sędzia bez własnego zgadania może być przeniesiony z urzędu po myśli art. 110 w stan spoczynku, gdy z powodu ułomności cielesnej, albo z powodu upadku sił fizycznych, lub umysłowych stał się trwałnie niezdolnym do służby, oraz w razie wymiaru sprawiedliwości na podstawie orzeczenia zgromadzenia Sądu ogólnego wyższego, powołanego większością 2/3 głosów obecnych, na wniosek ministra sprawiedliwości, lub zgromadzenia ogólnego sądu właściwego. Przepis o nieprzenośności sędziego nie dotyczy wypadku przeniesienia z powodu zmiany ustroju sądownictwa, lub przeniesienia danego Sądu (art. 102 § 2). Ponadto w myśl art. 284 może nastąpić instytucja stanu spoczynku bez zgody do innego sądu, lub w stan spoczynku sędziów sądu najwyższego do dnia 1 kwietnia 1929, sędziów apelacyjnych do 1 stycznia 1930, a sędziów okręgowych grodzkich do 1 stycznia 1931. Ustawa wprowadza nieznane dotąd w Malopolsce nowe typy sądów i sędziów. Sądy powiatowe stają się sądami grodzkimi (art. 269) i oprócz sądów grodzkich obejmują także funkcje dotychczasowych sądów powiatowych. Sędziowie w składzie (art. 1). Środki odwoławcze od orzeczeń sędziów pokoju rozpoznają sądy grodzkie (art. 12), zaś środki odwoławcze od orzeczeń sędziów grodzkich rozpoznają sądy okręgowe. W składzie dwóch sędziów okręgowych, z których jeden przewodniczy, i sędziego grodzkiego (art. 20). Nowością są także sądy dla nieletnich (art. 4). Sprawy karne, należąca do zakresu działania sądu dla nieletnich rozpoznaje jeden sędzia. W sprawach osób nieletnich sędzia ten bierze udział (nowości), zamiast sędziego grodzkiego (art. 20) w składzie sądu okręgowego, rozpoznającego środki odwoławcze od orzeczeń sądów grodzkich (art. 22). Rozporządzenie prezydenta Rzplitej o pracę sędziów zawodowych są także (jak dotąd w Malopolsce) sędziów handlowych, mianowanych przez sąd dla nieletnich osób prawnych (art. 209); ponadto wprowadza się dalsze rodzaje sędziów, dotychczas w Malopolsce nieznanymi, a mianowane sędziów honorowych i asesorów. Powierza się także czynności sędziowskie w pewnym zakresie nawet sekretarzom sądom (u-

rzędnicy kancelarii!). Wedle art. 276 honorowy sędzia okręgowy może brać udział w składzie sądownym zamiast sędziego grodzkiego przy rozpoznawaniu pierwsz instancji sądu okręgowego i przy rozpoznawaniu odwoławczych tego sądu (art. 20, 23) aż do odwołania w drodze rozprządzenia prezydenta Rzplitej, minister sprawiedliwości może dla poszczególnych sądów okręgowych mianować honorowych sędziów okręgowych, którzy muszą ukończyć 30 lat życia i posiadać wykształcenie (niekolegiumne prawnicze!). Wedle art. 260 aplikant sądowny po złożeniu egzaminu sędziowskiego zostaje zamianowany przez ministra sprawiedliwości asesorem sądownym. Prezes sądu apelacyjnego może powierzyć asesorowi sądownemu pełnienie czynności sędziowskich, nie wyłączać śledztw. W zakresie czynności sędziowskich asesora nie może wchodzić wydawanie wyroków. Po myśli art. 282 aż do odwołania w drodze rozprządzenia ministra sprawiedliwości, asesorowie sądowni mogą jednak pełnić zastępczo czynności (za wyjątkiem przy wyrobieniu) sędziego grodzkiego, tudzież brać udział, za zamiast sędziego, w składzie sądownym, jednak bez prawa przewodniczenia i tylko wówczas, gdy w składzie tym nie zasiada już sędzia grodzki.

W myśl art. 265 w wypadkach określonych ustawami sekretarza spełniają samodzielnie niektóre czynności sędziowskie. Jeżeli strona nie porzuciła na rozstrzygnięcie sekretarza, orzeknie sędzia, lub sąd, do którego sekretarz należy. Rozprządzenie prezydenta Rzplitej określa nowe przepisy o mianowaniu sędziów.

Ustawa na instytucje nowe zgromadzenia ogólnego, które składa się ze wszystkich sędziów danego sądu (art. 47). Prócz tego istnieje wedle art. 48 kolegium administracyjne. Do zrównanie ogólnego należy coroczne ustalenie podziału czynności. W pewnych wypadkach na ten podział czynności wywiera także wpływ kolegium administracyjne sądu okręgowego (art. 53). Ponadto sędziowie wydają za miejscowe (art. 48) Dział o mianowaniu sędziów ma wpływ zgromadzenie ogólnie.

W myśl art. 91 o każdym wolnym stanowisku sędziego obowiązuje się niezwłocznie w dzienniku urzędowym ministerstwa sprawiedliwości, o oznaczając termin zgłaszania się kandydatów. — W myśl art. 52 na każde wolne stanowisko sędziego okręgowego, kolegium administracyjne przedstawia zgromadzeniu ogólnemu wszystkie kandydaty i wskazuje w umotywowanej opinii trzech najodpowiedniejszych kandydatów. Każdy członek zgromadzenia ogólnego może ponadto przedstawić kandydata, poczem zgromadzenie ogólnie powołuje uchwałą, w której wskazuje trzech kandydatów na dane stanowisko. Minister sprawiedliwości po otrzymaniu opinii i propozycji sądu apelacyjnego przedstawia następnie do mianowania na stanowiska sędziów okręgowych i apelacyjnych listę z kandydatów wskazanych przez sędziów. W granicach — jeżeli może jednak minister sprawiedliwości przedstawia do mianowania kandydatów także z pośród innych osób, niewskazanych przez sąd. Osobne przepisy są dla mianowania sędziów sądu najwyższego, na które zgromadzenie ogólnie sądu najwyższego ustala listę

rozczą z 25 osób. Z osób przedstawionych przez członków zgromadzenia ogólnego Sądu najwyższego można na te listę rozciągnąć najwyżej 5-ciu kandydatów, a reszcie wciąga się z pośród kandydatów, którzy się zgłosili, wskutek obwieszczeń w danym roku. Na każde stanowisko sędziego potrzebna jest do mianowania aplikacja sądowa i egzamin sędziowski, atoli od aplikacji i egzaminu są to wolności określone formą sądownego, profesorskiego i docenki nauk prawnych, adwokackiej i siłą urzędniczą referendarską prokuratora generalnego. Od kandydatów na sędziów w sądach okręgowych, apelacyjnych, lub w sądzie najwyższym, wymaga się ponadto warunków dalszych wymienionych w art. 188. Nowością jest to

## WYBÓR SIEDZIÓW POKOJU.

Sędziowie pokoju są wybierani na lat pięć przez mieszkańców danego okręgu. Po zarządzeniu wyborów ogłasza się w myśl art. 194 termin, w ciągu którego wyborcy mogą zgłaszać do komisji wyborczej kandydatów na sędziego pokoju i jego zastępcę; zgłoszenie powinno podpisać przynajmniej 10 wyborców.

Prawo wybierania posiada każdy który posiada prawo wybierania do Sejmku. — a głos oddaje się przez podkreślenie nazwisk dwóch kandydatów. Kandydat, który otrzymał największą liczbę głosów, zostaje wybrany na sędziego pokoju, następny z kolei co do liczby otrzymanych głosów na zastępcę sędziego.

Sędziowie pokoju rozstrzygają po myśli art. 290 spory o roszczenia majątkowe, jeżeli wartość podłoża nie przekracza sumy 200 złotych, z wyjątkiem sporów z weksli, sporów o prawa do nieruchomości, sporów przeciw skarbowi państwa i t. d.

Nowym jest przepis, wedle którego spory z weksli, jeżeli wartość nie przekracza sumy 1000 zł, należą do sądów (art. 288). Wedle art. 214 sędziowie przysięgli mogą być tylko osobami płci męskiej (1).

Sędziów grodzkich mianuje minister sprawiedliwości, sędziów okręgowych prezydent Rzplitej na wniosek ministra sprawiedliwości, sędziów apelacyjnych, prezesów sądów okręgowych i sędziów Sądu najwyższego mianuje prezydent Rzplitej na wniosek ministra sprawiedliwości, naczelny przez Radę ministrów.

Ustawą w zakresie śledztwa dla spraw wyjątkowo znacznych w sądach apelacyjnych, oprócz sędziów śledczych w sądach okręgowych (art. 90).

Osobny dział rozporządzenia prezydenta o ustroju sądów powszechnych traktuje

## O URZĘDACH PROKURATORSKICH.

Wedle art. 242, jeżeli dobro służby tego wymaga, minister sprawiedliwości może przenieść lub delegować prokuratora do innej miejscowości. Wedle art. 249 prokurator obowiązuje stać z całą ścisłością wykonywać polecenia swej zwierzchności; może jednak zwrócić się na piśmie do władzy przełożonej o zwolnienie go od obowiązków służbowych w celu rozpraw, albo o polecenia zwierzchności są niezgodne z jego przekonaniem.

Nie zadośćwolił istniejąc w tym względzie art. 80, iż oszczędność sędziego nie wyłącza obowiązku spełniania zleceń w zakresie administracji sądowych, wydanych w granicach uprawnień władzy, dającej zlecenie. Sędzia ma prawo żądać, aby mu zlecenie doręczono na piśmie.

# „Manifest“ chadecki

Długo jakoby myśleli, aż wymyślił „manifest“ swego Chadeja. Ogłasza, że ich zwycięstwo — to będzie triumf katolicyzmu. Ale jakiego? Bo katolicyzmem, wzmajem się dyskredytujących, mamy przy tych wyborach więcej odmiar, niż grzeski. A każdy o sobie twierdzi, że prawdziwy, a inne uważa za... grzeski na wirzbie.

Znany katolicyzm jasnie - pafaki — „watykański“ k. Rodziwili.

Jest gatunek tarnowski „ludowy“ wależński. Około wódki i piwowskiego z krakowskim „piwowskim“ i „adelmankami“.

Na głasku widzimy londzińsko - wojewódzki w wależ z korfankim.

Alie mniemają o to. Nie będziemy też dłużni zastrzygaliśmy się nad twierdzeniem manifestu pp. Adelmanów, Matyszków i Piwowszczyków jakoby „odrodzenie naszych miast“ wymagało popierania spółki chadecko - piastowej. Dlaczego „piast“ Witos ma być ideowym sukcesorem burodziennego miast polskich — Piasta Kazimierza Wielkiego?

Chodzi nam o rzecz inną: o sposób, w jaki „manifest“ chadecki napomyka o ustawodawstwie społecznem. Chadeja jednym okiem zerka ku robotnikom, drugim ku pracodawcom zeruje... Zapowiada obronę celowych ustaw ochronnych i zmierzanie do reformy niespodziewanej.

W takich warunkach spate chadecki wysłany w drogę głosów robotniczych, może z „manifestem“ w rękę walczyć. Mysłowy obroncy ustaw robotniczych!

A jego kolega, mający misję w przeciwnym obzwo, może zarządzać, że chadecja, jak nikt inny, wyspuczące z niedolą pracodawców, „obelganych“ świadczeniami na rzecz robotników i nieodpowiednie ustawy zmienić.

Gdy to insynuacja jakaś złośliwa z naszej strony?

Nie, taka insynuacja wprost wypływać musi z tego, gdy jedno i to samo parły podmieja się się brońcie interesów obu stron, których interesy są odmiennie!

Taka taktyka stała się na fałszu.

# Robotnicy Krakowa pod sztandarem PPS

## Imponujące zgromadzenie niedzielne w sali teatru przy ul. Rajskiej

Przedwyborcze zgromadzenie niedzielne PPS, na którym przemawiał tow. dr. E. Bobrowski, były poseł miasta Krakowa, tow. Jan English i tow. Mieczysław Mastek, przedmiotem się w żywo wywołanej na rzecz PPS.

Rus do rana dziesiąta tłumy robotników na ulicę Rajska, tak, iż duża sala teatru powszechnego nie zdołała pomieścić ani połowy przybyłych robotników.

Przeszło dwa tysiące wyborców wypełniło ogromną salę. Kiedy o godzinie 10 przedpołudniem wszedł na trybunę tow. senator English, długotrwałe oklaski powitały weterana ruchu robotniczego. Do przedium zgromadzenia wybrano tow. Englisha na przewodniczącego, a radco tow. Pakama, Laszczyka, Pleciszarskiego i Tomczyka, a sekretarza tow. Z. Grossa. Po wychozie przedium odegrała orkiestra robotnicza „Wieloznamiarowe” i „Czerwony Sztandar”, poczem wszedł tow. dr. Emil Bobrowski, który wygłosił biskid dwogdziesięć przemówienie, pełne głośniejszych uwag i skłonił.

Przemówienie referenta wysłuchano w skupieniu, od czasu do czasu burzliwe oklaski wyrażały gorący nastroj zebranych.

Wicyprezesa zarządu głównego ZZK tow. Mastek z humorem scharakteryzował nowych „piłsudczyków” i wydatnił wiele rządów pomajowych. Po uchwaleniu rezolucji zwołującej zgromadzenie w podniosłym przemówieniu tow. English, były senator socjalistyczny województwa krakowskiego i wskazał zebrany na doniosłość tegorocznych wyborów.

Przemówienie odbyło się w zupełnym spokoju, nie było ciętych i serdecznych panował na sali, a do mówców odnoszono się z przywiązaniem i entuzjazmem.

Widzieliśmy wiele starych, zasłużonych robotników krakowskich, którzy od kilkudziesięciu lat walczą o socjalizm i niepodległość Polskę. Zebranie urozmaiciły doskonale produkcje orkiestry i chóru robotniczego, które odegrały i odpiewały pieśni i kompozycje rewolucyjne.

Publicyści wtęc niedzielnie niebawem dowiedzą, iż w robotniczym mieście panuje zwycięskie Polskie Robotnicze Socjalistyczne.

Jednocześnie przyjęta rezolucja brzmi:

Zgromadzenie w dniu 12 lutego hr. na zgromadzenie PPS wyborcy przyjmują do wiadomości sprawozdanie posełskie tow. posła Dra Bobrowskiego, wyrażając związki parlamentarnemu polskich socjalistów pełne uznanie za owocną i oliarną pracę i postanawiają przy nadchodzących wyborach poprzeć z całą energią listę Nr. 2 Polskiej Partii Socjalistycznej. Niech żyje PPS!

# Przebieg zgromadzenia

**MOWA TOW. JANA ENGLISHA**

Tow. English, powołany żywym oklaskami, zaczął zgromadzenie obchodzeniem przemówieniem: — Za trzy tygodnie uprawnień do głosowania obywateli i obywatelki przystąpią do wyboru nowego Sejmiku. Abyśmy mogli wyrazić swoje wolę, która będzie wyznaczać o reakcyjnym lub ludowym charakterze przyszłych rządów w Polsce. Rozumie in reakcja, która wszelkich używa środków, aby przy wyborach obwołać tak, jak przy poprzednich, odnieść zwycięstwo.

— Faryzeuszki klerykałi i inni wsteczniczy różny oceni, podsywając się pod hasła chwałek i narażając, usilnie wyrażając straż niepodległości i wolności, a podburzając go laskawymi alarmami o rzekomo zagrożonej religii — występują szaciek przeciw wzmożonej idei prawdy i sprawiedliwości społecznej.

— Wybory obecnie rozstrzygną, być może, o przyszłości demokratycznej Polsce ludowej, o czystości materjalnej urzędników i robotników.

— Czekam na zatem walkę z reakcją, walka o utrzymanie zdobytych praw demokratycznych, — walka o demokratyzowanie ustroju i lepsze warunki życiowe dla ludzi umysłowo i fizycznie pracujących, walka o zabezpieczenie robotników na starość i w razie niezdolności do pracy, walka o zabezpieczenie wdów i sierot po robotnikach, walka o samorząd i przeciw wszelkiej konstytucji w kierunku reakcyjnym, walka o niepodległość nam przed wyborczym, walka o niepodległość wyzycznej naszej najbliższej przyszłości.

— Każdy, kto miluje wolność, kto pragnie swobód obywatelskich, kto jest przeciw krzywdzie i wyzyskowi, kto jest za demokracją parlamentarną, nie pódźcie za obłudnym hasłami grup i grup, rozbiających solidarność ludu pracującego. —

Iż odda przy wyborach swój głos na listę PPS Nr. 2”.

Przemówienie tow. Englisha przyjęli zebrani hucznymi oklaskami, ktorými równocześnie powitali występującego na estradzie tow. dra Emilia Bobrowskiego.

# MOWA TOW. DRA LMLIA BOBROWSKIEGO

— Przy ostatnich wyborach w 1922 roku, kandydat socjalistyczny otrzymał 19 tysięcy głosów, natomiast lista „chujny” skłupa 28 tysięcy głosów. — W nagrodę za owo poparcie wyborców „chujna” ołowiem karmila robotników krakowskich w krwiny rzezi na ulicach miasta w listopadzie 1923 roku. Pracownicy Selnowa szczyła anarchię w stajni, doprowadziła do nakroknienia w dziejach Polski morder, którego ofarą padł prezydent Rzeczypospolitej śp. Gabriel Narutowicz.

— Za pośrednictwem piastowca Hammerlinga udało się stworzyć zjednoczenie „Piasta” z „chujna”, a więc stronnictwa ludowego, które głosiło reformę rolną z obszarnikami, właścicielami wlekich dom, którzy „przywódcę piasta” p. Witosa zwali przy wyborach kontraktorem.

— Z bólem musimy patrzeć na nową zdradę przywódców chujności. Począwszy od Stopalskiego, ktorzy w zaraniu swej działalności spojili pracowa z socjalistami, a w swym testamencie zapisał dusze chłopskie odcieci, poprzez Śpiąńskiego, który miał wielkie zasługi dla ludu wiojskiego, a przycięł sprządał się konserwatywny i skorumpował oddanych sobie chłobów, aż do Witosa, który podpisał zdradziecki pakt lankercowski, powtarzala się ta tragiczna historia zrad w ruchu ludowym. Klątwa zdrady przywódców ciąży na ruchu chłopskim.

Rząd chjeno-piastowy zniszczył walutę, wywołując inflację, a zrozpaczonych kolejarzy gwałcił militaryzacja i sadami dżorzami.

— Klasa robotnicza promklowała w obronie gniebnych kolejarzy i pocztowców strajk generalny. Na skutek krwawych wypadków listopadowych ustąpił rząd chjeno-piasta, doprowadzając państwo na brzeg przepaści. Po rządzie Grabiejskiego, po gabinetie koalicyjnym, przysły wypadki majowe w roku 1926, które zakończyły się napędzeniem tych, którzy zniewaliali życie publiczne w Polsce.

— Niestety rządy pomajowe nie chciały rozważać Sejmu i nie liczyły się dostatecznie ze sprawach gospodarczych i politycznych z potrzebami klasy pracującej. Zgodnie z myślą socjalistyczną głosimy walkę klas i nie pódziemy na współdziałanie z burżuazją i reakcją, Potoczekmi, czy z fabrykantami i fódzami. Pracownicy nie oblagane bole ze słachetczyństwa, zwalczaliśmy rządy, które doprowadziły do nocy i głodu proletariatu w mieście i na wsi. Po wojnie oświadczyliśmy się za odebraniem ziemi magnaterji i za oddaniem jej bezrolnemu i głodnemu ludowi.

— Gdyby chłop, robotnik i pracownik umysłowy przejął się ta myśl, iż idą czasy, ktorých zwyciężenie będzie wysiętę pracoj. Pracoj nie może zdobyć darowiznow kapitałistycznych i zbudujemy się do socjalizmu w Niepodległej Polsce.

— Sini ubiegły w ciągu swego pięcioletcia uchwalili ustawę uposażowania dla urzędników. — Rząd nie dopuszcł do uchwalenia ustawy samorządowej, ważnej przedewszystkiem dla Malonolski. Klo pragnie, aby w Niepodległej Polsce realizował się stary program PPS, niechaj głosuje na listę Nr. 2! (długotrwałe oklaski).

# PRZEMÓWIENIE TOW. MIECZYSLAWA MASTKA

— Przeciw gwałceniu konstytucji w Polsce protestowała jedynie klasa pracująca pod sztandarem PPS. Pan Bartel, który w grudniu przysłał delegacja pracowników państwowych, zamknął się w pokoju i nie przysłał delegatów pracowników państwowych. Mastek, który w tym celu przehodził do spraw kolejarzych i omawia przyczyny deficytu w kolejach.

— Ponadto tow. Mastek ostrzegł robotników przed demagogami z pod znaku Czumy. Przemówienie tow. Mastka przeplatano licznem, dowcipnemi porównaniami, słuchacze wyrażali swój entuzjazm oklaskami.

Gdy nie mógł więcej głosić nie żadał, pódął przed wodzicielow tow. English przytoczona powyżej rezolucja pod głosowanie, która jednomyślnie uchwalono. Przy końcu zaapelował przewodniczącego tow. English do zebranych i wezwał wszystkich do energicznej pracy i agitacji za listę Nr. 2. Okrzykami: Niech żyje PPS i Republika Ludowa, zakończono imponujące zgrupowanie niedzielne.



# Sprawy kolejarские

Związek Zawodowy Kolejarzy (ZZK) donosi nam o następujących wynikach interwencji wicyprezesa Związku tow. Maxamina, w min. komunikacji w dniu 10 lutego w sprawach, ktorými ZZK zniżmie się na terenie ministerjum.

W order ważnej dla pracowników kolejarzych sprawie — dodatku godzinowego — kilometrowego, min. komunikacji wstąpiła w dniu 8 lutego na rząd mistrzów wniosek o podwyższenie tego dodatku. Podwyżka wynosiła przeciętnie 10% obecnych stawek.

W najbliższym czasie wyjdzie rozporządzenie ministra komunikacji, w porozumieniu z ministrem skarbu, w sprawie zmiany rozporządzeń ministra kolei z dnia 31 grudnia 1923 r. i z dnia 31 grudnia 1923 r. o uposażeniu nieetatowych stajnych, dziennicze płaćnych, pracowników kolejarzych. Zmiana ma dotyczyć ar. 16 wspomnianych rozporządzeń, mianowicie: wysokości diet za podróże służbowe i za służbowy pobyt w obecnej swoocności. Diety mają być ustalone w następującej wysokości: dla 1 kg. płaćny — 9 zł, dziennie: dla 2, 3 i 4 kg. — 7 zł, dziennie: dla 5, 6, 7 i 8 kg. płaćny — 5 zł, dziennie.

Po ukazaniu się tego rozporządzenia uregulowan zostanie sprawa ryczałtów miesięcznych za wyjazdy służbowe. Zgodnie z wnioskiem min. komunikacji, znajdującym się w min. skarbu rzyżalicy mają być podwyższone i rozszerzone na niektóre kategorie pracowników.

W sprawie interwencji tow. wicyprezesa Maxamina dotyczącej sprawy jednorazowego zasiłku dla pracowników czasowych, który został wprawdzie przyznany wymienionym pracownikom, ale który w praktyce nie jest wypłacany, wobec czego pozostawania na służbie kolejarowej od 2 stycznia 1926 r. bez przerwy. Wzyskaj zaś prawie pracownicy czasowi le przerwy posiadają, gdyż ministerjum, stosując swą politykę „oszczędnościową” skazywało ich niejednokrotnie na redukcję dni pracy. Sprawa ta, w której Związek przedstawia nieustannie interwencje, zostanie zapewne rozstrzygnięta w drodze nowelizacji rozporządzenia Prezydenta o jednorazowym zasiłku. Od ostatniej odpowiedzi ministra narazie uchylają się.

# Wiadomości polityczne

W SOBOTE ROZWIĄZANIE REICHSSTAGU „Journal” donosi z Berlina, że w ciągu nocy z soboty na niedzielę obiegły tam w kołach pracowniczych pogłoski, jakoby Reichstag miał być w najbliższej sobocie rozwiązany. News: wybory odbyły się prawdopodobnie 25 marca.

# UDZIAŁ SIOWIETÓW W PRACACH LIGI NARODÓW

„Vossische Zeitung” donosi z Genewy, że na stanowisku obserwatora sowieckiego w czasie narad komitetu bezpieczeństwa, rozpoczynających się 20 hr. w Genewie, wyznaczony został z strony delegacji sowieckiej na konferencję komisji rozbrojenieowej rzeczoznawca i sekretarz generalny delegacji sowieckiej Borys Stein.

# ZNOWU KONFLIKT NA BALKANACH

Między Grecją a Turcją wybuchł poważny konflikt. Posel grecki w Angorze wręczył Kenalok paszy pismo odwołujące go i opuścił natychmiast stolice Turcji, aby udać się do Aten.

# Kańcech prasowy Naprzodu

Składam na fundusz prasowy 5 zł. Jasiński.

Wzrwana przez kol. Duraską z Tarnowa składam na fundusz prasowy „Naprzodu” 8 zł, i wzywam do złożenia gotolcejk kwoty pp. Ludwika Figla z Krakowa i Jana Golczyka z Wileczki.

Fr. Guzikówna (Tarnów).

## Odpowiedź polska na notę litewską

Blisko miesiąc rząd polski zwlekał z odpowiedzią na notę Woldemara. Litwa wysłała notę 16 stycznia, odpowiedź polska zamunikowana została w sobotę. Przez ten czas gromiło w zgadywanego: kiedy nota wyjdzie, co będzie zawierała. Na polską ma (w straszliwym) następujące brzmienie:

„W piśmie pańskim z dnia 16 stycznia 1928 uważał pan za konieczne sprostać niedzielnemu, jakich dopuściliśmy się według pańskiego mniemania w mojem przedstawieniu rozmowy naszego z dnia 11 grudnia ub. r. w Genewie. Nie mam bynajmniej zamiaru dyskutować na temat słuszności i słabości pisma, ani to być trybunał kwestyj, podniesionych przez pana w jego notę, szdę, że przedewszystkiem należałoby, aby zechciał pan sprzecywać czyniony mi zarzut, iż błędnie rozumiem sens następującego ustępu rezolucji Rady Ligi narodów z dnia 10 grudnia 1927: „Rada Ligi narodów zaleca oba rządów nawzajem jak najprędzej bezpośrednie rokowania w celu doprowadzenia do ustalenia stosunków mogących zapewnić pomiędzy sąsiadkimi rządami porozumienie, do którego zaleca spokój”. Otóż według pana prasa, o ile dobrze rozumiem jego wywody, Rada Ligi narodów jest zlania, że wobec pewnych różnic, dzielących Polskę i Litwę stosunki pomiędzy temi dwoma krajami nie mogą być normalne. O ile istotnie tak jest rozumowanie pana, czyni się zmuszonemu oświadczyć, że rząd polski nie tylko nie mógłby zgodzić się na podobną interpretację rezolucji Rady Ligi narodów, lecz że widzieliśmy w takiej interpretacji poważne niebezpieczeństwo, grożące dziełu pacyfikacji stosunków między Polską a Litwą, tak szczególnie zapoczątkowanemu w Genewie. To też w celu umiarkowania wszelkich możliwych nieporozumień protestujemy, aby zechciał pan poinformować nas w sposób jasny i wyraźny, czy rząd litewski pragnie, czy nie, zastosować się zarówno do litery, jak i do istotnej treści rezolucji Rady Ligi narodów z dnia 10 grudnia 1927 i czy gotów jest nawzajem natychmiastowe rokowania w celu ustalenia stosunków między Polską a Litwą normalnych dobrych stosunków sąsiadzkich. Zechce pan śd. Zaleski”. Z powyższej noty wynika, że zostało jeszcze do tego, aby — jak niektóre pisma doniosły — już wybierano miejsce przyszłych obrad polsko-litewskich. Jeżeli oba rządy inaczej interpretują sens „zalecenia” Rady Ligi narodów, to muszą przedewszystkiem — jak tego żąda p. Zaleski — ustalić ten tekst w sposób niedwuznaczny. Czy p. Woldemar zechce uprosić rokowania, to inna rzecz. Zależy się, czy nie zależy to tyle od niego, ile od Bertina i Moskwy.

**PRZY PODARZĘ UCISZCIE WYBRANKI PRZETWIERDZAJĄCE WYKAZANE WYKAZANE**  
OKAZAŁY SIĘ TABLETKI TOTAL SRODKIEM ZABEWNIENIA

**SPROBUJCIJE**  
A PRZEKONAJCIE SIĘ.



**TOTAL**  
ROZPUSTLIVA  
KWAS MOGLIWO

**GERHARD F. SCHMIDT**  
WYTWÓRNIA PREPARATÓW FARMACEUTYCZNYCH  
ZÜRICH, MONACHIUM, BERLIN, WIEDEN, BUDAPEST,  
TORONTO, KATOWICE, SEWASTOPOLE

twienia konfliktu o noszenie odznak korporacyjnych. Obie strony poczyniły pewne ustępstwa i oświadczyły rektorowi gotowość poddania się Jego arbitrażowi. Rektor ubyłsi form zlikwidowania konfliktu w ciągu b. tygodnia, poczem ponownie zwala posiadzenie senjorów.

## Komunisty — sprzymierzeńcami reakcji

Prasa sowecka poświęca szereg artykułów kongresowi Komitetu wykonawczego Międzynarodówki komunistycznej, którego obrady rozpoczeli się przed kilku dniami w Moskwie. Wszystkie pisma są zgodne w tem, że Komintern ma właśnie teraz ważne zagadnienia przed sobą. Główny organ partii komunistycznej „Prawda” wskazuje, że w Europie zachodniej przeciwstawia między burżuazją a klasą robotniczą coraz bardziej się zaciera. Dalej dzielnik pisze:

„Międzynarodówka komunistyczna musi ustawić się przed tymi, którzy chcą odwrócić atak sił międzynarodowej socjaldemokracji, ponieważ ona jest słowna przeszkoda w zdyktowaniu dla komunistów szerokiej mas”.

„Prawda” omawia następnie położenie partii komunistycznych w poszczególnych krajach i dochodzi do wniosku, że partia komunistyczna mni przedewszystkiem zatawiła się z trockizmem w partjach komunistycznych Europy.

To wystąpienie przez sowieckiej dowodzi, że Komintern chce wywołać w szeregach robotniczych nowe zamieszanie, niebezpieczne szczególnie obecnie, że względu na zbliżające się wybory we Francji, Anglii i Niemczech. Komunistki, atakując socjalistów, ułatwiają zadanie reakcji. Chcąc czy nie chcąc, komunistki w ten sposób osłabiają siły międzynarodowej socjaldemokracji. Ale co do Moskwy obchodzi? Ona musi wykazać się „sukcesami”, choćby kosztom tych, których „jedyna obrotliwość” się mieni.

## Z życia robotniczego

**POŁOŻENIE METALOWCÓW**

Na terenie Krakowa znajdują się cztery fabryki gwoździ i drutu w których panują skandaliczne stosunki pracy i płacy.

Właściele tych przedsiębiorstw tworzą „Syndikat fabryk gwoździ i drutu” przez który zupełnie wyeliminowali wzajemną konkurencję, co im jednak nie przeszkadza każdemu na swój sposób wyzyskiwać robotników.

Na jednym terenie, w jednakowych warunkach, bez konkurencji wprowadzili w siebie system ulgowego nagrodzenia robotników, jak się komu zda. Mnie, że reholby są jednakowe, to place są tak różne, że przy niektórych gatunkach produktów przez myślowych jedna fabryka płaci w takiej wysokości, że robotnik w poście może sobie zarobić za ledwie na najminimalniejsze potrzeby, a druga fabryka w tym samym czasie i za tą samą pracę płaci jeszcze o jedną trzecią — mniej.

Cennik akordowy zupełnie nieustalony, jakoteż brak zupełnie ustalenia plan dniówek, Urlopy w większości wypadków nie dotrzymywane, albo co gorzej przymusowe stojki uważa się za wyczerpanie urlopu z tem, że wynagrodzenie za urlop wypłacają ratami, albo w wielu wypadkach zupełnie odmawiają ustawowej należności.

W fabrykach tych robotnicy używani do robot przy kwadrach grzejących — otrzymują wynagrodzenie od 40 do 50 gr. za godzinę, a przy upomianiu się o podwyżkę, przemysłowcy tych fabryk twierdzą, że robotnicy przy tym dziele pracy zarabiają bardzo odwrach(?) bo zarobek ich dochodzi w niektórych wypadkach i do 40 zł. tygodniowo, zapominając jednak dodać, że na ten zarobek składa się płaca akordowa przez 10 do 20 części i więcej godzin dziennie!

Kobiety zatrudnione w tych przedsiębiorstwach otrzymują wynagrodzenie od 25 do 30 gr. godzinę. Za ciężką pracę otrzymują wynagrodzenie tygodniowe 12—15 zł.

Stosunki te uwypukla coraz większe rozgorczenie, tak, że robotnicy chętniej są ostateczności i próbują uciec strajkową zmośnię przemysłowców do ustępu.

Na skutek tych stosunków robotnicy z fabryki „Rydłówka” po wyczerpaniu wszelkich dróg, które nie doprowadziły do dodatniego rezultatu — porzuciły pracę i już dzisiaj stoją w ulicy strajkowej, a w ślad za nimi upomajają się robotnicy z reszty fabryk o poprawę warunków wynagrodzenia i w tym celu z fabryk używanych do zamierzonych fabryk i po konferencji między zaufania — Sekretarjatem Związku metalowców i pracownik i własnego zdania do Związku przemysłowców idące w kierunku ustalenia systemu wynagrodzenia i cennika akordowego. Równocześnie zostały opracowane i wysłane inne postulaty, odnoszące się do ułożenia warunków pracy.

Obecnie metalowcy z fabryk gwoździ i drutu znajdują na zalety, że ich żądania w sprawie wypadku odnowy urcie się do walki strajkowej, celem poparcia najtytułniejszych suych spraw.

Mamy nadzieję, że inspektorat pracy względnie w stosunki, panujące w fabrykach gwoździ i drutu i przyczyni się do zażegnania ewentualnego konfliktu.

## Burdy korporackie

Niedzielną „Głos Narodu” po swoim ocenił bliżej bliżej, którzy popierali się korpacyjnej endecji i stojącej na rynku krakowskim.

Oburza się on na „nieustępliwość i prowokacyjne zachowanie się żydów, którym zuchowało się obecnie kolorowych szarf na pierśiach”... Oburzenie opowiada nieuczciwemu i ludzi nie noszących ani szarf korporackich, ani szarf chwały należących do galowego stroju odzwierciedlonych w znaczących publicznych.

„Ale komunistycznym jest jeszcze, gdy organ księży, solidaryzując się z bójkami wyczeszanymi przez korporantów endeckich, pisze: „młodzież narodu polska poczęła interwenjować w kilku miejscach”.

„Intervenjować”? Co to wytworzył wyraz dla oznaczenia palkoidal A zarazem le ten zwrot wyszczelnia kryje w sobie brutalności. Myślenie dosadnie i wkradł się ugięte obruszone owe parady i wybruki i uważamy, że tak niekulturalnych widowisk naszemu miastu nie potrzeba!

A jeżeli korporacyjny rywał chce się wzajem okładać łaskami, to wolelibyśmy, ażeby obrabiali sobie w tym celu miejsce spotkań — za miastem na bliższych.

.....

Z powodu awantur między korporacjami akademickimi w Krakowie wniesiono w dniu 13 bm. do władz akademickich na ręce rektora następujące pismo, rozkolportowane równocześnie wśród młodzieży akademickiej.

„W chwili kiedy wiłki, zarówno najwyższych władz akademickich i całej młodzieży, zdążają zgodnie ku przywróceniu imieniu akademickiemu należytego mi i znaczenia, ku uniesieniu z życia uniwersyteckiego resztek bójki rozostłych na jego gruncie chwastów powojennego zdziczenia obyczajów i upadku kulturalnych form obywatelskiego i koleżeńskieg współzycia — w tej chwili my Krakowa stąły się widow-

nią burd i bójek ulicznych, między młodzieżą grupującą się w tzw. korporacjach (zarówno polskich, jak żydowskich).

Do potencjalnie tych żądaj przez starze społeczeństwo musi przyłączyć się w sposób nierównie ostrzejszy cała młodzież akademicka. Dlatego podpisasie organizacje młodzieży UJ zważywszy, że zatłumienie sporów między organizacjami na drodze ulicznych bójek jest obrzydliwym prziznaniem z zasadami kulturalnego zachowania się — i jego społeczeństwo ma prawo domagać się, w pierwszym rzędzie od akademików;

że zajęcia goją strasną w domaganii się poparcia ze strony społeczeństwa i zaciągają smutnie na wynikach przyszłych imprez dochodowych, jak np. Tygodniu Akademicki;

że zajęcia goją strasną w domaganii się poparcia ze strony społeczeństwa i zaciągają smutnie na wynikach przyszłych imprez dochodowych, jak np. Tygodniu Akademicki;

że zajęcia goją strasną w domaganii się poparcia ze strony społeczeństwa i zaciągają smutnie na wynikach przyszłych imprez dochodowych, jak np. Tygodniu Akademicki;

proszą najustojnie najustojnie władze akademickie Jego Magnificencji Pana Rektora i Wysoki Senat, aby rozwiązał organizacje korporacyjne na terenie naszego Uniwersytetu.

Zarazem podpisane organizacje uważają, że są wyrazicielami olbrzymiej większości młodzieży akademickiej, która nie może niebezpieczeństwo podobnych żądaj, dopóki na Uniwersytecie działają bójki organizacje, wytworzące kult kastałowości i snobizmu, a rozbijające zwarte dotąd szeregi akademickie na korporantów i niekorporantów, ludzi o rzekomo różnych obowiązkach honoru, a z tem i różnych jego prawach.

Akademicki Związek Pacyfistów.  
Polskie Akademickie Międzyz Ładunków.  
Związek Naczelny Młodzieży Socjalistycznej.  
Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej.

(Wczoraj w poludnie rektor Marchewski zaprosił senjorów wszystkich korporacji akademickich polskich i żydowskich w celu ugodowego zata-

# Ruch wyborczy

## ROBOTNICZY FABRYKI TYTONIU ZA LISTA PPS

Dnia 9 bm. odbyło się zgromadzenie pracowników państw. fabryki tytoniu tytoniowców w Krakowie. Przewidywano tow. Rzeźnik, sytuację wyborczą zreferował tow. Borowicz, poczem uchwalono rezolucję, wyrażającą pełne zaufanie PPS i wzywającą do agitacji za listą Nr. 2, ponieważ tylko PPS broni pracowników państwowych i walkę o podniesienie dobrobytu klasy robotniczej.

### W PODGORZU

W nocy czwartek odbyło się zgromadzenie robotników zatrudnionych w fabrykach na Zabloniu, na którym po zagaleniu przez tow. G. Labonia wygłosił referat polityczny tow. Ziffer. Referacja wzywająca do głosowania na listę Nr. 2 przyjęto jednogłośnie.

W piątek 10 bm. odbyło się zgromadzenie kobiet w sali Domu Robotniczego w Podgórzu, na którym po zagaleniu przez tow. Drodziłowiczową wygłosił referat tow. Wacławski. Wobec wywołania do skłupienia się i wyłożenia pracy przy wyborach za listą Nr. 2 zakończyła piękne przemówienia. Następnie zgromadzenie kobiet podgórkich działał. we wtorek o godzinie 4:30 popołudniu.

### W KRAKÓWKU

W niedzielę 5 lutego odbyło się zgromadzenie przedwyborcze w Zakrzówku w sali p. Białki przy licznych udziałach chłopów i robotników. Przewidywano Bardoza zajął referat o znaczeniu wyborów, połączony ze sprawozdaniem z działalności klubu posłów PPS w Sejmie wygłosił tow. dr. Emil Bobrowski.

W dyskusji przemawiał tow. Rutkowski i Żyła. Uchwalono jednogłośnie głosować na listę PPS Nr. 2.

### POWIAT KRAKOWSKI

W tych dniach odbyło się zgromadzenie PPS w Tyńcu przy licznych udziałach chłopów i robotników. W dniu tymże w tym dniu przybyłych kobiet. Przewidywano tow. Żmuda, sekretarza tow. Apostoła Józef. Referat polityczny wygłosił tow. Rusinek. W dyskusji zabierali głos tow. Michałek, Mświeżewicz i Kuceliński oraz w obronie „B. B.” zabrał głos p. sekretarz gminy, którego zebrał wygłosił i słuszenie. To, co plili sekretarz, nadawało się raczej do szopki dla rozwadnia dzieci, a nie na zgromadzeniu i to w czterydzieci Tyńcu. Oto jeden ze zwrotów p. sekretarza: „do 4 marca będziemy bezpartyjniymi, występujemy przeciwko księżom i hrabiom, nie głosujemy na księcia Radziwiłła czy Lubomirskiego, ale na Józefa Piłsudskiego na listę Nr. 1”.

„Bode odpisać im, bo nie wiedzą co czynią”.

Dnia 7 bm. zgromadzenie w leszku około 50 ludzi. wygłosił referat polityczny przez tow. Rusnika i Michałka, przybyło białe okazy. Starł się przedszkodzić niejaki Szczępka, typowy „przechodzielec polityczny”, który był już w wszystkich stronnictwach, a teraz jest „naprawiaczem” z „Narodowej Partii Robotniczej” pana mecenasza Klumkiewicza. Mimo to zebrał udział jednogłośnie głosować 4 i 11 marca na listę Nr. 2.

Na zgromadzeniu przedwyborczym w Radomiu wsiach „Be-Be” zaprezentował profesor Weber kandydata na posła p. Bieroń, był piastem iekolnieszki Stopkiewicz, obecnie „Bebe”. Po referacie pana profesora, kłębem w przemówieniu swoim tow. Rusinek podziwiał za hold oddany tow. Bohrowskiemu i partji socjalistycznej, „ci naproście zasłużeni partji w Polsce”, zgromadzenie schwało rezolucję PPS. Pan profesor W. przybył autem na wiec — autem powozem, nie przedobryzany zreszkiem, która z Krakowa przywiózł. Z tow. Rusinikiem przybył z Krakowa tow. Jelenek, kłębem odezwy i broszury wprost z rąk wydzielano.

### W OKRĘGU WYBORCZYM Nr. 47 (RZESZÓW-JAROSŁAW)

Na dzień 4 lutego zgromadzi Człowiekowie wiec do Rudnika nad Sanem. Zjechał do nas niejaki Teodor Stańczak. Młokos w swym paplaninie napadł na tow. Daszyński, Chwedej, Krzywiczka i Bajka. Szpadkiem dowodził się o tem tow. Gazda, który szkaraktaryzował ładną robotę rozbiłaczy robotniczego ruchu i zażądał dowodów na oszczerstwa.

Wobec robotnicy poznał w ten sposób metody rozbiłaczy i zając woleb Stańczaka energiczną postawę. Oczywiście wobec tego ze zmian w oczach odwołali afortunowy mowca swe oszczerstwa. Sądymy, że posłucha dobrej rady zbranych robotników i owoi ich od swego nactwa. —

Na zakończenie uchwalono naszą rezolucję i odśpiewano Czarny Sztandar.

Dnia 5 lutego odbyło się w Przeworsku zgromadzenie ludowe w sali Sokół. Obecni chłopci, robotnicy i inteligencja. Wśród ogromnego zainteresowania przemawiali tow. Chudy i Gaster. Wywody referentów spotykały się z aplauzem, a przerywano je oklaskami. Rezolucje wyrażająca zaufanie klubowi poselskiemu PPS, jakiego wzywająca do głosowania w dniach 4 i 11 marca na listę socjalistyczną Nr. 2 — uchwalono jednogłośnie.

Znaczący należy, że w Przeworsku nigdy przedtem nie można było urządzić naszego zgromadzenia, bo zawsze rozbił się b. poseł Pieniacki ze swoją bojówką. Dziś pana tego sami chłopci przepędzają i niejednokrotnie nie pozwalają mu mieć.

Dnia 6 lutego br. odbył się zgromadzenie wyborcze w Ulanowie s. Sotem. Zainicjowali wywołującym się ruchem socjalistycznym w powiecie niżaskim panowie z „czwartej brygady”, zmiennie z p. Holmbolem, komunistą i p. Socha, b. poseł — zebrał się, jakby w porozumieniu i postanowili wspólnie siłą przeszkodzić socjalistom. Tak zwani tu „poprawiacze” z p. Cwikowskim na czele sprawiali sobie jeszcze do pomocy dwóch referentów z Lewowa, pomogli im jeszcze p. Koniński ulnowski, niedawny wróg Piłsudskiego i erudyt zażarty, dziś należący „Piłsudczyk”. Tow. Cichy przedstawił program PPS. Oświelił również „role rozbiłaczy ruchu robotniczego t. zw. lewicy (Człowiekowie)”. Rezolucje naszą uchwalono obywatelami większością, nie głosowało za nią tylko kilku sprawiawczy, połączonych z dwimym zbliżeniem okoliczności z komunistami.

Po uchwaleniu rezolucji zabrał głos b. poseł ze Stronnictwa Chłopskiego p. Socha, lecz zgromadzenie mówić mu nie pozwolił, również nie dano mówić „naprawiaczom” z Lewowa, — przekali się postawili robotników, którzy energicznie zaproszali przecz zainiarom tak „mieszane go towarzyszy” rozbiłacza ruchu socjalistycznego.

Znaczący akcja naszymi, że w Mińskiem aktywista „B. B.” zainiują się zdzieraniem odezw i alifów socjalistycznych.

Tegosiego dnia odbyło się zgromadzenie wyborcze w Warchołach koto Niska. Przemawiał tow. Chudy i Bajak oraz tow. Gazda. Rezolucję naszą uchwalono, wszyscy zebrań przyrzekli dożycie wszelkich starań, by zapewnić powodzenie naszej liście.

Dnia 7 lutego br. odbył się zgromadzenie w Pławie, gdzie również referował tow. Chudy i Bajak. Wszyscy zebrań byli wywodami mówców przekonani i zachowaniem się swoim dai dowód, że nasza lista socjalistyczna Nr. 2 będzie miała w tym gminie wielkie powodzenie. Poważni ludzie oburzili się na organizowaną szopkę młokosów, którzy gwadźnawzy pod oknem ściekali o tohu. Insygnia tegoż zastępcę kandydata na posła z jednaki „stany” w odpowiedniej chwili zainiują się nim obzerzeli.

Dnia 8 lutego br. odbyło się zebranie towarzyszy w Leżasku, gdzie po reirerac tohu. Chudego zwołano miejscowy Komitet PPS oraz Komitet wyborczy, w skład którego weszli towarzysze: przewodniczący Kawraczy Jan, zastępca przewod. Gen. Stanisław, sekretarz Kozłarz Józef, wiceprez. Tryczkiewicz Jan, Przew. Michał, Małec, Emil i Maraszk Franciszek.

### W OKRĘGU WYBORCZYM Nr. 16 (JASIÓ-TARNOBURZ)

Dnia 7 lutego odbył się wiec przedwyborczy w Botowej powiat Mieles, przy tłumnym udziale chłopów zgromadzonych na jarmarku. Wiele zagał tow. Chruszcł, przemawiali: tow. Marciniec z Mieles, tow. Stela z Krakowa i tow. Chruszcł z Mieles. Zebrań wypowiedzieli się za listą Nr. 2.

## Z dnia

### OMYŁKA „GŁOSU NARODU”

Organ chadecki, donoszący w numerze niedzielnym o samobójstwie bankiera wiedeńskiego Roberta Wortmana, nazywa go „byłym wiceprezydentem Wiednia”. Z tego czytnik chadecki może wysnuć prosty wniosek; ponieważ Wiedniem rządził socjalista, więc Wortman socjalista był, więc socjalizm ma i ten socjalista powieścił się, ponieważ w swym banku — jak „Głos Narodu” pisze dalej — naruszył depozyty swych klientów.

Organ chadecki popatlił wszystkie lernbardziej ratując, że zarówno PAP jak wszystkie pisma krakowskie i inne podaly zgodną z prawdą, że Wort-

man był wiedeńskim giełdy wiedeńskiej, a więc zarządzającym nie miał prawa wiedeńskiego. Nie był też — jak twierdzi „Głos Narodu” — radcą, co wedle nomenklatury krakowskiej oznacza członka Rady miejskiej i wogóle nigdy ani z polityką ani z samorządem nie miał nic wspólnego. Czy jest to tylko omyłka czy próba skompromitowania socjalistów — niech organ księży spróbuje fałszywie swe dane.

## Przeгляд prasy

### „Czas” i powstańcy ślascy o ślasko-poselskiej mowie Korfanteo.

Wspominalśmy o tem, że p. Korfanti, wódz chadecki, sprzymierzony z sobą na Górny Śląsk z Kustosem, usiłuje widocznie mieć się na pastwie polskiem za to, że ten kraj niedziarczy (choć był „chudopacholek” drobił się był okaznie fortuny) „oszesłował” go niejako wyrokiem marszałkowskim.

Pisałmy już o różnych separatystycznych wystąpieniach obcych p. Korfanteo. Ostatnio miał on wika mowa w Sejmie ślaskim. Abstrahując od tych zwrotów, które występują przeciwko rząduj przy wyborach, zawitała ta mowa dużej materjał demagogicznego i da Korfanteo charakterystycznego.

„Czas” uczcił ją aż polemicznym artykułem wstępnym.

Dziennik ow. pisząc o kandydaturze Korfanteo, stwierdza na czelo:

„Aby kandydatura swa poprzeć, przegnie posiadał stytko glosy, natii wiedeński, flegma, mczaco tonyje jego kandydaturę, ale takte licane i wpływowe glosy Niemców ślaskich — tych samych, których poprzednio w imie nacjonalizmu nie wolno zwolnizć, które przedtem zwolnizal ich namietnie i bezwzględnie. W tym rodzaju zwolnizawł w Polsce obłaski i pasowanie na bohatera, tak równie namietnie obłaski się teraz o ich glosy”.

Był Korfanti istotnie takim „bohaterem”, że aż mu endecka młodzież odprzegła konie i wozila go triumfalnie po ulicach Warszawy...

„Tymczasem jego ostatnią mowę w następujący sposób ocenia „Czas”:

„Taka mowa zainiująca Galicję, ządająca ssmiecia urzędówk pobocznych z innych dzielnic — bez których polskosć na Śląsku nie mogłaby się obić — hanbiaca powstowców polskich jako bandytów i najgroźniejszego przedstawiciela polski Państwa na Śląsku zwaga podłym tchorzem, ślawica natomiast bezstronnosć dawnych rządów pruskich, — taka mowa wypowiedziana pan Korfanti w Sejmie ślaskim przed frentycznymi okazy, że strony niemieckie. A co jest znowa, śla. jeśli może być coś gorszego, wydat w tym duchu odezwie niemiecku pod nader charakterystycznym tytułkiem: „Aubst an die Oberhochschule der nationalsozialistischen Arbeiterpartei in Wroclawiu przedkwalowy z entuzjazmem”.

Coprawda, to p. Korfanti oddał przy tej okazji, niedziwiedzi przyslugie najbliższ zaprzyjaźnionym z nim chadekom krakowskim, którzy właśnie usiują, jak najbardziej — skoklietowac urzędówk... Ale p. Korfanti chce ratowac swój mandat — i co go w opalach, w jakich się znajduje, reszta obchodzi?

Katowicka „Gazeta Robotnicza” przypomina z okazji tej mowy Korfanteo czasu, gdy ról wódt on wśród organizacji powstańczej i tworzył z tej szeregów bojówki przeciwko PPS — uprawiając napady na, na uroczysty zjazd PPS z Górno Śląska, z Cieszyńskiego i z Dąbrowskiego zagłębia w lipcu 1922 roku. A dzisiaj niema stule obelżywych, jakoby, w imie „Czasu” Korfanti na powstańców, którzy ci przeciwko niemu!

W „Polsce Zachodniej”, organie sanacyjnym, znajdujemy podpisaną przez Zarząd Główny Związku powstańców ślaskich odezwę, w której wytknęto Korfanteu wszystkie „łotrystwa”, nie żanjując mu nalczyżystych epitetów wzmania za to, że nazwał on powstańców organizacją „ban-dytów” i spójnym wyrażeniem „Branie” „tylko przelana krew naszych poległych i ramiach” — możliwio mu przemawiać z trybuny Sejmu ślaskiego, że „przed ducie lica utrzymywali się z sytuacji politycznej, biorąc jako przedstawicieli partji robotników chrześcijańskich od niemieckiego ka pitulu zdradzieckie łapówki w wysokości 2 milionów złotych”. Napietnowano go nawet jako szkodnika w samym okresie powstańczym, gdy wydawał dyspozycje, jak dżdz twierdzi odezwę fatalnie obłudnie się na akcii powstańczej.

Odezwę dochodził do zczenia, żeby skoczył na Śląsk z ta (obelżywie nazwana) osobistością, której „niema się kraty więzienne”.

Od roku 1922 zmiana, zaiste, niebywała!



## Z SALI SĄDOWEJ

Kraków, 14 lutego.  
SZTAB GEN. KULIŃSKIEGO NA ŁAWIE OSKARZONYCH

W dwunastym dniu rozprawy w wojskowym sądzie w Krakowie przeciw płk. Remerowi i 7 oficerom przesłuchano jako świadków: płk. Przewyżynskiego, maj. Liebskiego, maj. Karasia, sierżanta Wolskiego, płk. Talagę i pułk. Stolarskiego. Zeznania niektórych świadków, wypadły dla osk. por. Lejczaka niezbyt korzystnie. Przy przesłuchaniu kap. Kaska znanego z wniosku prok. Zembrackiego tajność rozprawy.

Świadek Matylda Jankowa, zeznała, że jako urzędniczka wojskowa nie otrzymała za lipiec 1925 od por. Lejczaka poborów, jakkolwiek w aktach rachunkowych figurowało jej nazwisko w tym czasie, mimo, że w tym czasie nie pracowała.

Sw. Elżbieta Lejczak, żona oskarżonego zeznała, iż osk. płk. Remerowi użyczyła trzy razy pożyczki, z których dwie zwrócił, a jedną dotąd nie była w stanie wypłacić. Pożyczki te miały być rzekomo przeznaczane dla gen. Kulińskiego, jako zaliczki na podróż.

Osk. płk. Remer stwierdza, że tylko jeden raz pożyczycy 100 zł. od świadka Lejczakowej.

Sw. sierzni Samborski, zaprzęczył, odpowiadając doświadczenia, jakie parowały między osk. płk. Remerem a por. Lejczakiem. Stosunek był między oboma oficerami bardzo przyjazny.

Obroca zgłosiła wniosek o wezwania około 50 dalszych świadków. Trybunał polecił obrocie przedstawić wnioski na piśmie i odrzucił rozprawę na czwartek.

### WYROK NA ROPSKICH

W sobotę w krak. sądzie okr. karnym po tygodniowej rozprawie przeciw rodzinie Ropskich, oskarżonej o oszustwa, po przemówieniach prokuratora i obrońców, nastąpiła trygodzianna narada trybunału, po której przeoradziły się sędziowie. Karzewski, ogłosił wyrok skazujący Władysława Ropskiego za zbrodnię oszustwa i sprezwierżwienia na 4 lata c. więzienia, zaś syna Józefa na 1 rok ciężkiego więzienia. Najmłodszemu syn. Kazimierz Ropski, został zupełnie uwolniony. Obrońcy zastrzeżli sobie trzy dni do namyślu.

Odnosnie do sprawowania w numerze z 8 bm. niniejszego, wyrażenia, że wyrok skazujący Józefa Ropskiego, p. M. Hołdka nie był wyrokiem, a jedynie żądaniem Ropskiego, lecz sama została oszukana na 1.040 zł.

JAN ROPSKI, Biuro, Kraków, ul. Szewska 5. Listy 22-48 (firma ezystuje bez przerywa lat 18) — poleca do domu kamienie, wille, majtki, sklepy etc., przygotowuje wyjazd mieszkań, posiada własne realności w Krakowie na składy dla ekspedycji towarowej. Biuro: Jan Ropski, nie ma nic wspólnego z afera Władysława Ropskiego.

### PRZEMYŃNICTWO WYROBÓW TYTONIOWYCH Z WIENIA

Wczoraj w krak. sądzie okr. karnym, przed trybunałem skarbowym, rozpoczęła się rozprawa karna przeciwko Rafałowi Rumsteinowi kupcowi z Wiednia, Rafałowi Rumsteinowi z Krakowa, potentatowi handlowemu w sklepie towarów mieszanych, Sarze Czarnikowej, zonie handlarza węgla z Krakowa, Lazarowi Fałkowi, fabrykantowi pudełek, Dawidowi Szumowskiemu, urzędnikowi firmy Fedler, oraz Maksymilianowi Liebskindowi, syndykowi i zajętemu w firmie spółdzielczej „Gracovici”, którzy przynieśli wyroby tytoniowe z Wiednia do Krakowa. Rozprawie przewodniczył prezes sądu Pele, woszący sędziowie i sio. Dworżański, oskarża prok. dr. Kozłowski, skarb państwa zastępuje referendarz Hołcher. Bronią adwokaci: dr. Friedman, dr. Lustgarten, dr. Suesser i dr. Woźniakowski.

Po sejmiegniej generalii od oskarżonych na samym wstępie rozprawy adw. dr. Woźniakowski oświadcza, że zamierza zeznania władz skarbowej p. Hołchera, sędzięgożę, a także rozprawę, powołaną w toku rozprawy na świadka i wobec tego wnosi o wyłączenie go z rozprawy jako przedstawiciela skarbu.

Prok. dr. Kozłowski sprzeciwia się temu, poczem po naradzie trybunał przychylił się do wniosku obrońcy, albowiem rzeczywiście referendarz Hołcher prowadził w sprawie (t) szczegółowe śledztwo i jako taki nie może zaim. w sprawie rozprawy, skoro ma być powołany w charakterze świadka. Telefonicznie odniesiono się do władz skarbowych o wyznaczenie nowego znawcy. Po zjawieniu się z ramienia skarbu innego przedstawiciela skarbu, rozprawy odczytywali akt oskarżenia.

Wedle aktu oskarżenia oskarżeni z początku

## Numeracja i unieważnienie list krakowskich

Kraków, 13 lutego.  
Komisja okręgowa Nr. 41 unieważniła listę L. Zw. „Zjednoczonych robotników Krakowa”, albowiem stwierdzono tylko 28 autentycznych podpisów.

Nadto unieważniła listę „Komitetu hazardystycznych żydów” (Schwaber, Steingberg etc.), albowiem nie przedłożono oświadczeń kandydatów, że przystąpią kandydatury.

Wreszcie komisja uchwała, że nazwa „PPS lewicaw”, wprowadza w błąd wyborców i postanowiła wzywać pełnomocnika tej listy, aby nazwę zmienił.

Ustalono następującą numerację list:

- BB Nr. 1
- PBS Nr. 2
- PDS Nr. 4
- Bund Nr. 4
- Poale Syon lewicaw Nr. 5
- Koloniczki Nr. 13
- Syjonist. Nr. 17
- Endecja Nr. 24
- Chadecja Nr. 25
- Ortodoksi Nr. 33
- Czumowcy Nr. 36
- Poale Syon prawica Nr. 37.

## Żądania rolników wobec układów o traktat polsko-niemiecki

(Telefonom od korespondenta „Naprzodu”)

Warszawa, 13 lutego.

Dziś w południe minister rolnictwa p. Niezabykowski przyjął delegację organizacji rolniczych, która wroczyła mu memoriał określający stanowisko tych organizacji w stosunku do polsko-niemieckich rokowań handlowych.

Wreszcie memoriał jest zaprzęczywanie, że bez eks portu produktów rolnych do Niemiec, traktat handlowy polsko-niemiecki jest bezwartościowy. W odpowiedzi na memoriał minister Niezabykowski odpowiedział, że traktat handlowy polsko-niemiecki leży w interesie obu krajów i w jednakowej mierze wlewnie te interesy uwzględnia. Z polskiego punktu widzenia traktat jest możliwy tylko przy zapewnieniu wywozu artykułów rolnych z Polski do Niemiec. Inna gałzka produkcji w Polsce mogą — zdaniem ministra — raczej ucierpieć, bo umożliwiały przystawolito niemieckiemu konkurencję na rynku polskim z przemysłem krajowym. Słery gospodarce niemieckiej, które chcą patrzeć dalej w przyszłość, muszą sobie oświadczyć, że bez umożliwienia wywozu polskich artykułów rolnych do Niemiec, traktat handlowy polsko-niemiecki nie

leży ze strony polskiej w interesie żadnej kategorii przemysłu, nie ma dla nikogo żadnej siły atrakcyjnej, a zatem nie jest realny.

— Rolnicy w Polsce — mówił dalej p. Niezabykowski — są głównym elementem, w interesie którego leży zawarcie polsko-niemieckiego traktatu handlowego. Rolnicy, polscy nie zamierzają posuwać swych żądań do granic, które podkopywałyby nępalność niemieckiej produkcji rolniej, nie zamierzają przyczyniać się do kryzysu w niemieckich warsztatach rolniczych, jak to nieraz można było walośkować z głosu grup niemieckiej, reprezentacyjnej wlewna i własność rolna.

Kofeżca ministra Niezabykowski oświadczył: — Zrozumienie wzajemne i użyteczniejszych interesów jest niezgodnym warunkiem prowadzenia pertraktacji nad każdą umową gospodarczą. Porwał sobie wyrazić nadzieję, że stosując takie metody pracy, uda nam się osiągnąć porozumienie z naszym sąsiadem z Zachodu. Analiza bilansu handlowego Polski wskazuje dla rządu jasną drogę postępowania, oraz daje dokładny miernik ważności interesów rolnictwa polskiego dla polskiego gospodarstwa państwowego.

## Znowu zamaskowani bandyci

Dwa napady bandyckie pod Warszawą

(Telefonom od korespondenta „Naprzodu”)

Warszawa, 13 lutego.

W powiecie nieznacznie dokonano nocny obieg dwóch napadów bandyckich. Napadów dokonała banda złożona z trzech zamaskowanych osoboków uzbrojonych w rewolwery.

Najpierw napadnięto na dom rolnika Wilhelma

Walandy, którego córke porabiono ciężko. Drugiego napadu dokonano na dom gospodarza Schulza. Także tutaj bandyci porabiali domowników.

Na miejsce wyjazdów sprowadzono psa policyjnego, jak dotąd jednak śledztwo nie dało rezultatu.

## TELEGRAMY

### Ułatwienie emigracji do Kanady

Warszawa, 13 lutego (tel. własny „Naprzodu”). Urząd emigracyjny prowadził od dłuższego czasu pertraktacje z towarzystwem kanadyjskich kolekcji państwowych i towarzystwem kanadyjskich kolekcji oceanu Spokojnego (Pacific) w sprawie umów emigracyjnych w bieżącym roku. W wyniku pertraktacji towarzystwa te upoważnione przez rząd kanadyjski dają gwarancje dostarczenia pracy dla pewnej ilości emigrantów polskich, przeleżycielkami robotników rolnych. Piętnośtwo w wyjeździe przystąpił urząd emigracyjny tym emigrantom, którzy już w ubiegłym roku rozpoczęli przygotowania do wyjazdu, a nie wyjechali z powodu wstrzymania emigracji do Kanady. W roku bieżącym pierwsze transporty emigrantów do Kanady odcędzą jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca. Przewozić emigrantów mogą wszystkie towarzystwa okrętowe koncesjonowane w Polsce, a utrzymujące komunikację z Ka-

nadą. Emigrantów przysługujące wolność wyboru linii okrętowej. Przyjmowanie zgłoszeń nowych kandydatów na wyjazd do Kanady rozpocznie się w marcu. Zgłoszenia przyjmować będą wyłącznie państwowe urzędy pośrednictwa pracy, które zajmą się również oceną kwalifikowaniem kandydatów na emigrantów.

Emigrantów z własnych funduszy pokryje kasa przejazdu koleją i okrętami, które rano z kosztami utrzymania w pierwszych dniach pobytu w Kanadzie wynoszą 185 dolarów.

— o o o —

### ŁODY RUSZYLI NA WISŁĘ

Warszawa, 13 lutego (tel. własny „Naprzodu”). Dzisiaj o godzinie 11 rano łody na Wisłę pękły i ruszły.

### RATYFIKACJA UMOWY GRANICZNEJ POLSKO - NIEMIECKIEJ

Warszawa, 13 lutego (tel. własny „Naprzodu”). Dnia 13 bm. dokonana została w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych w sprawie umowy polsko - niemieckiej o administracji odcinka granicznego rzeki Warły.

roku 1927, w Krakowie, nie mając zezwolenia władz skarbowej na przywóz wyrobów tytoniowych z zagranicy, działając wspólnie, dwukrotnie wyroby tytoniowe zagraniczne (austriackie) do Polski przywieźli i przez to należeli do celne od przedmiotów, co do których obowiązywał zakaz przywozu w nieznaną bliżej kwocie uszczuplenia. W dniu 6 kwietnia 1925 w zamiarze uszczuplenia wyrobów tytoniowych zagranicznych w ilości 46550 kg, z państwa austriackiego do Polski i uszczuplenia przez to należeli celnych od przedmiotów, co do których obowiązywał zakaz przywozu w kwocie 8.043.40 zł. sprawozdali wyroby te w miarę wyłożonych przysyłek tektry, co zgłoszono przy odprawie celnej jedy-

nie jako 938 kg. tektry, przedsięwzięli, zatem czynności do rzeczywistego wykonania przesłanego skarbowego prowadzące, a dokonanie tegoż nie nastąpiło jedynie wskutek przypadku. Maksymilian Liebskind oskarżony jest o to, że jako zwolnowy spedytor (współwłaściciel krakowskiej „Gracovici”) pełnił obowiązki swe niedbale, bo zgłosił za deklaracją celną od odprawy 938 kg. tektry, w której ukryty był tyton. Po odczytaniu aktu oskarżenia przesłuchano do godz. 3 pop. Rafała Rumsteina, Lazara Fałkka i Dawida Szumowskiego. O godz. 5 pop. przystąpiono do przesłuchania dalszych oskarżonych i świadków. O godzinie 830 wieczorem odczytano rozprawę celem przesłuchania nowych świadków.

## REPERTUAR

### TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Wtorek: „Dama kamelowa”.  
Środa: „Dama kamelowa”.  
Czwartek: „Dama kamelowa”.

### OPERA „NOWOSCI”

Wtorek: „Dwaj złodzieje”.  
Środa: „Dwaj złodzieje”.  
Czwartek: „Dwaj złodzieje”.

### KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH

(Rynek A—B 39, Początek o godz. 7 wiecz.)  
Wtorek: doc. Univ. general Dr. Marja Kukiel: Napoleon Bonaparte (Zaimach stanu 18 Brumaire).

Środa: prof. Univ. Dr. Witold Wilkosz: O tele-

czwiek: prof. Univ. Dr. Jerzy Smoleński: Nafta a pokój światowy.

Piątek: doc. Univ. Dr. H. Willman-Grabowska: Życie pozarobowe w Indiach.

### KINOTEATR

Ragatela: „Serce”.  
Corso: „Władczyni Libanu”.  
Nowości: „Gehenna jefica”.  
Promiści: „Monte Santo” (tli troje).  
Sztuka: „Zięć firmy Cui”.  
Uciecha: „Książę holenderski”.  
Warszawa: Moskwa — Lwów”.

### RADIO

Wtorek 14 lutego

Kraków (750 m). 12:00: Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej, komunikat lotniczo-meteorologiczny, koncert symfoniczny. 15:00: Komunikat meteorologiczny i gospodarczy. 16:40: Odzwy: „O Dyktando” — wygłosił G. Czapowski. 17:20: Pogadanka dla rodziców i wychowawców: Dr. Ignacy Solarz, dyr. uniw. wiedeńskiej: „Szkoła samodzielnego wsi”. 17:45: Koncert z Warszawy. 18:40: Rozmaitości i komunikaty. 19:25: Komunikat lotniczo-meteorologiczny. 20:20: Transmisja z Poznania. 22:00: Transmisja z Warszawy. 22:20: Muzyka tańczona z restauracji „Pawillon”.

Warszawa (1111 m). 12:00: Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, hejnał z wieży Mariackiej w

Krakowie. 15:00: Komunikat meteorologiczny i gospodarczy. 15:20: Przerwa. 16:25: Nadprogram i komunikaty. 16:40: Odzwy: „O wieśniu filantropie” — wygłosił E. Forebski. 17:45: Przerwa. 17:20: Odzwy: „Jak się broń i chronią zwierzęta morskie” — wygłosił dr. Piotr Słonimski. 17:45: Koncert. 18:40: Rozmaitości. 19:05: Komunikat lotniczo-meteorologiczny. 19:20: Transmisja z opery poznańskiej. 22:05: Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 23:05: PAT. 22:20: Komunikaty policyjne i sportowe. 22:30: Muzyka tańczona.

## Jak giną górnicy

Z angielskiego zagłębia węglowego Cumberland donoszą, że w kopalni Whitelaven nastąpił groźny wybuch. Dotychczas brak trzynastu górników. — Wobec zadowolenia się sklepiana, akcja ratunkowa natrafia na duże trudności. Drużyna ratunkowa wycofała się z zasypanego szybu. Porucznik nadzlede uratowania zasypanych górników. Według dalszych wiadomości wójt trzynastu zasypanych górników znajduje się dwaj niespokojny rządowi, jeden przedstawiciel zarządu kopali i jeden delegat Związku górników. Stanowili oni komisje, która miała stwierdzić, czy ponownie podjąć pracy w tragicznie szybko nie grozi niebezpieczeństwem wybuchu. Zwazcy techniczni miejscowych warunków pracy w rzeczywistości strażymy, że wybuch nastąpił wskutek pęknięcia ściany w komorze z gazem świetlnym.

W mieście Stalin, w zagłębiu donieckim, w jednym z szybowi kopalni „Ruzenka”, gdzie prowadził roboty firma niemiecka, nastąpiła eksplozja w momencie, kiedy starszy górnik otwierał skrzynkę z dynamitem. 12 osób poniosło śmierć w miejscu, ośm zaś odniosło rany, w tego części ciężkie.

Według ostatnich wiadomości podczas pożaru w kopalni złota w Hollinger (Ameryka) zginęło 5 ludzi, 44 górników jest dotychczas uwieczonych w korytarzach kopalni, wypełnionych duszącym gazem.

zami. Panuje obawa o ich życie, jeśli pomoc nie nadejdzie dość prędko. Drużyna ratownicza musiała chwilowo zaniechać swych usiłowań wobec wydzielania się trujących gazów i braku odpowiednich masek, które zostały już wysłane na miejsce aeroplanem.

## ROZMAITOŚCI

**PODRÓŻNIK NIEMIECKI OKRADZONY W WARSZAWIE NA 10 TYSIĘCY DOLARÓW.** — Przed kilku dniami przyjechał do Warszawy podróżnik niemiecki Otto Jacobi, przejeżdżając z Chłobca w Moskwie, zapoznał się z Łotyszem Marcarem. Wkrótce też złączyła go z Hoflerem serdeczna przyjaźń. Wracając do Niemiec, postanowił zabrać Hofera ze sobą. W sobotę Jacobi udał się na pocztę, by telegraficznie zawiadomić rodzinę o swoim przyjeździe. Gdy wrócił z pocztą, spostrzegł z przerażeniem brak walizy i torby, w których znajdowały się różne cennoty z podróży. Między innymi znajdowała się w walizce książka z podpisanymi największych osobistości świata. Wraz z walizką i torbą znikł też przyjaciel. Jacobi oblicza swe straty na 10 tysięcy dolarów. Policja wysłała na granicę sowiecką i austriacką deszcze gończe Hofer bowiem zaopatrzone był w wiez Moskwa — Wiedeń i w powrotem.

**KATASTROFA KOLEJOWA POD SKIERNIEWICAMI.** W noc z soboty na niedziela na stacji Płytywa, na linii Skiernewice — Piotrków, wydarzyła się katastrofa kolejowa. Z pociągu nr. 1193 odczepiono kilka przodków wagonów i odstawiono na bocznicę. Z powodu spadku toru bocznemu i niezbyt skrupulatnego zahamowania wagonów, wagony te potoczyły się na opornicę i rozbiły ją. W następstwie spadły trzy wagony z nasypu i częściowo uległy rozbiciu. Wypadku z ludźmi nie było.

## SKŁADKI

NA TOW. PRZYJACIÓŁ DZIECI. Jastrzębski 5 zł.

## Ile wynoszą składki na ubezpieczenie pracowników umysłowych?

Grupa zarobkowa	Rzeczywiste wynagrodzenie mies od — do wyłącznie	Płaca podstawowa (ubezpieczenie nie pobory mies.)	Pełna składka za ubezpieczenie emerytalne (na wypadek braku pracy)	Składka na ubezpieczenie				
				emerytalne		na wypadek braku pracy		
				przypadek do opłaty na				
				przedawców	pracowników	średniowców	pracowników	
A.	60 — 90 zł	60 zł	6 — zł	do 60 zł ponad 60 zł	4.80	—	1.20	—
B.	90 — 120	90	9 —		2.90	1.90	0.70	0.50
					4.30	2.90	1.10	0.70
C.	120 — 150	120	12 —		5.80	3.80	1.40	1. —
D.	150 — 180	150	15 —		7.20	4.80	1.80	1.20
E.	180 — 220	180	18 —		8.60	5.80	2.20	1.40
F.	220 — 260	220	22 —		10.60	7. —	2.60	1.80
G.	260 — 300	260	26 —		12.50	8.30	3.10	2.10
H.	300 — 360	300	30 —		14.40	9.60	3.60	2.40
I.	360 — 420	360	36 —	do 400 zł ponad 400 zł	17.30	11.50	4.30	2.90
					14.40	14.40	3.60	3.60
J.	420 — 480	420	42 —		16.80	16.80	4.20	4.20
K.	480 — 560	480	48 —		19.20	19.20	4.80	4.80
L.	560 — 640	560	56 —		22.40	22.40	5.60	5.60
M.	640 — 720	640	62.40		25.60	25.60	5.60	5.60
N.	720 i wyżej	720	68.80	do 800 zł ponad 800 zł	28.80	28.80	5.60	5.60
					23. —	34.60	4.50	6.70

Powyższe ubezpieczenie obowiązują od 1-go stycznia 1928 r. a składki płatne są za luty najpóźniej do dnia 10 marca.

*Jedna proba wystarczy aby się przekonać że macieranie pod nazwą*

**Ichthiomentol**

*działa skutocznie na reumatyzm nerwoból, zapalenie stawów, ból głowy i t. p. nawet w tych wypadkach, w których inne środki lecznicze podziuja niepomocny.*

*Ichthiomentol macieranie z soli jodku i jodku.*

*Spisła laboratorijum apteki Liberman, Kombar.*



**CHOLEWKARZ**

zdolny, z piekarni szycim na maszynach, zostanie przyjęty na stała pracę do interesu miarowego.

Złożenia: Nowak, Tarnów, Krakowska 8.

**FORTEPIANY**

Pianina — Fiszarmoje — Gramofony.  
Na raty. — Ołbrzymi wybór. — Nowe i używane stała na składzie. 1283

H. SMOLARSKA, Kraków, Szewska 9.

**GABLOTY BUFETOWE**

dla Restauracji, Cukierni, Sklepow bucznych i delikatesek wykonuje po cenach najniższych i solidnie Pracownia szt. czerwikarobrazownicza S. GREGORCZYK

Kraków, ulica św. Tomaszka L. 25, róg ulicy Szpitalnej.

**Pracownia tapicerska ALEKSANDRA KONTURKA**

Kraków-Zwierzyniec, Kościuszki L. 45.

Wykonują wszelkie roboty w zakresie fach wchodzące. Szybko, solidnie, tanio — za gwarant i na raty.